Nr. 121. Kraków, Poniedziałek 4 Maja 1891. Rocznik III.

Przedpłata wynosi:
w Krakowie:
miesięcznie 1 złr., kwartalnie 3 złr., półrocznie 6 złr., rocznie 12 złr.
Za odnoszenie do domu dolicza się 15 cnt. miesięcznie.
Na prowincji i w całej monarchji Austro-Węgierskiej:
miesięcznie 1 złr. 35 cnt., kwartalnie 4 złr., półrocznie 8 złr., rocznie 16 złr.
Numer pojedyńczy 6 cnt.

KURJER POLSKI

wychodzi codziennie o godz. 8 rano.

Cena ogłoszeń:
Za wiersz petitowy, lub jego miejsce za pierwszy raz 10 centów, za następne po 5 centów. — Drobne ogłoszenia zwykłym drukiem po 3 cnt. od wyrazu, tłustym drukiem po 5 cnt. od wyrazu. Minimum ceny drobnych ogłoszeń 25 cnt. „Nadesłane“ 20 cnt. od wiersza.
Adres dla telegramów:
„KURJER“ — KRAKÓW.
Rękopisów Redakcja nie zwraca.

REDAKCJA i ADMINISTRACJA: ulica Szewska Nr. 7, I. piętro.

TRZECI MAJA
w Krakowie.

Z uderzeniem 7 godziny rano, rozpoczęła się wczoraj uroczystość narodowa w naszem mieście. Wspaniały ranek majowy powitała orkiestra młodzieży rękodzielniczej „Harmonja“ odegraniem pobudki. Cały komplet orkiestry maszerował po ulicach miasta i utworami narodowemi witał pamiętną rocznicę.

Udział młodzieży szkolnej.

Młodzież szkolna zebrawszy się o godzinie 9½ przed kamieniem Kościuszki na Głównym Rynku, złożyła na nim prześliczny wieniec z białemi szarfami, a utworzywszy potem półkole, odśpiewała „Boże coś Polskę“. Następnie w zwartych szeregach udali się zebrani na cmentarz Rakowicki, gdzie u grobu poległych weteranów wojsk narodowych, odśpiewano pieśni patrjotyczne. W powrocie do miasta, aż do rogatki, śpiewano marsze polskie. U drzewa wolności i przed pomnikiem Rejtana, powtórzyły się te same śpiewy, poczem młodzież rozeszła się do domów, naznaczając sobie schadzkę na godzinę 9 wieczór przed kamieniem Kościuszki.

O naznaczonej godzinie stawiono się znowu dość tłumnie i odbyto tę samą co i rano pielgrzymkę przy odgłosach śpiewów patrjotycznych.

W kościele św. Anny.

Uroczystość N. Marji Panny, Królowej Polskiej, obchodzoną była wczoraj w kościele św. Anny nader wspaniale. Sumę odprawił ks. kanonik Bukowski, kazanie zaś wygłosił ks. kanonik Pelczar, który zebranemu tłumowi w prześlicznej mowie skreślił znaczenie wczorajszej uroczystości, urządzonej w myśl ślubów Jana Kazimierza i „breve“ papiezkiego Leona XIII. z dnia 18 kwietnia 1890 r. W końcu kazania, zachęcał mówca wiernych, aby się zapisywali do Bractwa ślubnego N. Panny, Królowej Polski, mającego na celu zadosyćuczynić ślubom uroczyście w imieniu narodu, poprzysiężonym w imieniu króla i Rzeczypospolitej; oraz zachęcał, aby łącząc uroczystość Konstytucji 3 maja z uroczystością N Marji Panny, Królowej Polski, mieszkańcy miasta wystawiali w oknach obrazy Matki Boskiej i takowe oświetlali.

Po południu o godzinie 3-ciej znaczna liczba osób zapisała się w parafji, na członków Bractwa ślubnego N. Panny, Królowej Polski.

W Salonie artystycznym.

W Salonach Towarzystwa sztuk pięknych mnóstwo osób przypatrywało się w południe i wieczorem nowemu obrazowi Matejki p. t.: „Ogłoszenie Konstytucji 3 Maja“. Dla włościan wstęp był bezpłatny. Zwiedziło też wystawę w ciągu dnia wczorajszego przeszło 3.000 ludu, który z nadzwyczajną ciekawością podziwiał dzieła sztuki. Wogóle można było wczoraj stwierdzić wielką wrażliwość na rzeczy piękna u włościan, przybyłych na uroczystość do Krakowa.

W Stowarzyszeniu św. Józefa.

W lokalu Stowarzyszenia św. Józefa przy ulicy Mikołajskiej, zebrała się bardzo tłumnie publiczność. Wieczorek rozpoczął się odczytem profesora St. Kozłowskiego, o Konstytucji 3 Maja. Chór męzki odśpiewał bardzo ładnie „Trzeci Maj“, „Wisła“ mazur Nowakowskiego i „O święty kraju nasz“ H. Jareckiego. Do kwartetu smyczkowego zasiedli pp. Wereszczyński, Jaglarz, Klein i Wojsolin. Ustęp z „Dziadów“ Mickiewicza poprawnie wypowiedział p. Janiszewski „Stacha“ Noskowskiego wykonał p. Klein, poczem odegrano obrazek dramatyczny Szymanowskiego „Na ulicy“ i Fredry „Odludki i poeta“. W komedyjkach tych bardzo ładnie z ról swoich wywiązali się: pp. Kalicińska, Stefański, i Pietkiewicz. Wieczorek zakończył obraz żywych osób oświetlony ogniem bengalskim, przedstawiający połączenie stanów.

Na Kopcu Kościuszki.

Wiele osób zapragnęło oddać wczoraj hołd pamięci bohatera narodowego. Wybrano się też na Kopiec Kościuszki. W wielkim porządku a raźnie spieszyło mnóstwo osób, powozami, doróżkami i pieszo, podążało do celu zostając tam aż do wieczora t. j. do czasu uiluminowania szczytu kopca. Daleko już od tego miejsca, a łuna od palącej się smoły biła naokół. Wśród śpiewów i wesołej pogadanki wróciły tłumy do miasta przed 10 godziną wieczorem.

W Sali strzeleckiej.

Wieczorek wokalno-muzyczny w sali strzeleckiej powiódł się dobrze. Sala była pzzepełniona publicznością. Wiele osób nie mogąc się dostać do sali powróciło do miasta. Wielu powchodziło z ogrodu na okna z których jakby z lóż przypatrywało się produkcjom. Wieczorek zagaił dr. Ferdynand Weigel mówiąc o znaczeniu obchodu. Chór „Sokoła“ odśpiewał bardzo ładnie „Witaj majowa jutrzenko“, „W staryrym domku“ Noskowskiego i „Pieśń wojenną“. Odczyt o Konstytucji 3 Maja wygłosił p. M. Danielak. Panna Szöngut milutkim i dźwięcznym głosem uraczyła publiczność „Pieśnią miłosną“ Galla i „Ujrzałem raz“ Kratzera, p. Stypkowski odśpiewał „Wędrowca“ Kratzera, a p. Ostrowski odegrał na skrzypcach „Poloneza“ Ostrowskiego i „Kołysankę“ Obniskiego. Chór „Sokoła“ zakończył wieczór „Pieśnią Filaretów“ i „Wędrowną ptaszyną“ Moniuszko — Galla.

Teatr.

Nie pamiętamy nigdy takiej fizjognomji teatru, jakąśmy wczoraj mieli sposobność oglądać. Najpierw różnobarwny a sympatyczny tłum widzów, złożonych przeważnie z włościan, ciągnął oko swoim kolorytem, pełnym charakteru. Na ciemnem tle lóż i krzeseł widniały jasne plamy siermięg, urozmaicone ponsowemi barwami chustek, które podnosiły krasę dziewcząt wiejskich. Gdzieniegdzie sąsiadował z sukmaną surdut mieszczański, zlewający się z nią w jedną całość harmonijną. Nastrój publiczności od początku przedstawienia „Kościuszki pod Racławicami“ nosił na sobie cechę wyjątkową; a ci widzowie, nieprzyzwyczajeni do teatralnych wrażeń, okazali się wybornie usposobionem audytorjum: na twarzach malowało się zaciekawienie, w oczach współczucie dla rozwijającej się akcji, w zachowaniu się tłumów — powaga i dojrzałość. Ani krzyków hałaśliwych, ani uwag ordynarnych — nic, tylko zogniskowane zainteresowanie się utworem Nie wszystkie ustępy „Kościuszki“ jednakowo przypadły do gustu widzów; początek i ta część, która się odgrywa w Krakowie, podobały się bardzo i wywarły dodatnie wrażenie. Bartosz Głowacki i kosynierzy mieli szczególniejszy urok dla widzów, którzy też śledzili ich losy z wielkiem zajęciem. Modlitwa do Matki Boskiej, odśpiewana na scenie, wzruszyła do łez włościan Za to wszystkie sceny z Moskalami wywoływały mars na czoła, patrzano na ich fizjognomje i znoszono ich widok niechętnie. Bawiła się wczorajsza publiczność w teatrze bardzo dobrze i korzystała z widowiska; zauważyliśmy dziwne skupienie uwagi słuchaczów, którzy każde zdanie zdają się ważyć głęboko, zanim je do wiadomości biorą. Orkiestra „Harmonji,“ bardzo zręcznie wprowadzona na scenę, odegrała doskonale marsza i spełniła zadanie drugie, urozmaicając antrakty wybornie wykonanemi dziełami muzycznemi. Fortepian uzupełnił brakujące części akompanjamentu i nie stracono nic z bogatej muzyki „Kościuszki.“ Musimy również podkreślić staranność gry naszych artystów, którzy z udzielającą się siłą dramatyczną odtworzyli wszystkie role. Widzowie opuścili teatr w najświetniejszem usposobieniu — uszczęśliwieni i rozpromienieni, a wrażenia, jakie odnieśli, były silne i niezapomniane.

W bóżnicach.

We wszystkich bóżnicach krakowskich odbyły się solenne nabożeństwa, na które mnóstwo izraelitów płci obojga zapełniło domy modlitwy. Rabini w polskim języku skreślili znaczenie konstytucji, oraz zbawienne skutki onej, przez nadanie praw wszystkim stanom w Polsce, a więc i żydom. Ogólne modlitwy zakończyły tutaj uroczystość.

Na Podgórzu.

W sali Rady miejskiej odbył się na Podgórzu wieczorek, urządzony staraniem Czytelni Polskiej katolickiej młodzieży w Krakowie. Wieczór zagaił prezes Czytelni p. Garbusiński, słuchacz med. Członkowie chóru „Lutni“ z werwą i przejęciem się odśpiewali „Mazurka 3 maja“ i „Jedna góra ta wysoka“. Przy fortepjanie zasiadł akademik p. Z. i zagrał pięknie kilka utworów muzycznych. Znakomitą deklamację p. Anny Kałużyńskiej przyjęto hucznemi oklaskami. P. Bursa ładnie zaśpiewał „Czarnobrewkę“ Żeleńskiego i „Górala“ M. Swierzyńskiego Potem nastąpił odczyt, gra na skrzypcach oraz odśpiewanie na 4 męskie głosy „Na Bielanach“ Spitzera i „Krakowiaka“ Moniuszki. Wieczór zakończono odegraniem „Dramatu jednej nocy“ Aurelego Urbańskiego, w którem p. R, oraz pp. K. G. i P. bardzo dobrze wywiązali się ze swego zadania. Sprzedażą programów zajęły się pp. Horakowa i Zofia Baruch.

Iluminacja miasta.

Słońce schodziło z widnokręgu, zakrywając się ciemną zasłoną chmur, które grozić się zdawały niepogodą. Wiatr od południa dość silny niepokoił obłoki, spędzał je z różnych krańców horyzontu i i gromadził nad Krakowem. Ale mieszkańcy naszego grodu, gotującego się do świetnej iluminacji, nie zlękli się grożącej nie pogody.

Zapalono przedewszystkiem wspaniałe pochodnie z dwóch stron Sukiennic: imponujące urny wyrzucały z siebie słupy ognia rozlewającego się dokoła. Sukiennice zajaśniały tysiącem małych światełek rozrzuconych po bokach, z wystawy sztuk pięknych przebiegło kilka elektrycznych promieni w kierunku wieży Marjackiej, która dopiero wraz z kościołem zarysowała się wspaniale na tle czarnego nieba, kiedy ją oświetlono czerwonym ogniem z dołu. Odbite o mury wież wysokich promienie pozwalały z dala miasta się znajdującym, uczestniczyć w obchodach i patrzeć na znak szczególny iluminacji.

Okna wszystkich prawie kamienic zajarzyły się mnóstwem świateł. Ulice wyglądały jakby zasiane tysiącami gwiazd.

Chcielibyśmy zaznaczyć w krótkim rysie najpiękniej iluminowane domy, ale dokładnie nie sposób tego dokonać. Zapisać jednak należy, że ślicznie wyglądał magistrat, gmach Towarzystwa ubezpieczeń, Kasa oszczędności, gmachy straży pożarnej i akcyzy itd., prywatne domy również wyglądały bardzo ładnie — zwłaszcza w Rynku głównym i Małym: znać tu było gust w udekorowaniu i oświetleniu.

Rondel za bramą Florjańską otwierał iluminację przy wjeździe do Krakowa w sposób wysoce artystyczny. Bardzo zręcznie poumieszczano lampki w zagłębieniach muru: padało ztąd efektowne światło na pokryte już zielenią planty. Brama Florjańska, uwieńczona rzędami lampek, poprzybijanych od góry do dołu, jaśniała prześlicznym transparentem: na tle czerwonem płynął orzeł biały, a dokoła biegł napis: „Królowo korony polskiej, módl się za nami!“...

Ulica Florjańska również jak Grodzka, dzięki szeregom flag biało czerwonych i biało-niebieskich, mieniły się w świetle, a nadto wydawały szelest dziwny; zdawało się, że chorągwie gwarzą z sobą jakimś tajemniczym a pełnym uroku językiem.

Artystyczne dekoracje w niektórych domach zwracały powszechną uwagę; i tak na ulicy Szczepańskiej, na dole, pięknie wyglądał transparent, wyobrażający: „Wiarę, Nadzieję i Miłość“; na Rynku u Krzysztofowicza wybornie obmyślono dekorację; z domu p Roszkowskiego padało jasne światło magnezjowe; w oknach lokalu „Ogniska“ królował orzeł biały... W powietrzu rozbrzmiewały tony dźwięczne „Lutni“ krakowskiej!

Ulicą Szewską ciągnęły liczne tłumy. Obok bramy Florjańskiej najpiękniej bezsprzecznie oświetlonym był dom prezydenta miasta dra Szlachtowskiego i gmach ratuszowy. Pięknie też wystąpiła „Czytelnia Akademicka“, oba kasyna itd.

We wszystkich dzielnicach miasta, jak również na Podgórzu, rozpływały się strumienie światła, które mówiło wyraźnie o uczuciach mieszkańców podwawelskiego grodu: Kraków święcił pamięć wielkiego dnia w historji Narodu z powagą, godnością i miłością.

Kronika miejscowa.

Kalendarz. Dziś: św. Florjana i Moniki; jutro: Piusa V. pap.

Gdy Wielki książę moskiewski Bazyli, napadł na Polskę, Michał Gliński, niechętny królowi Zygmuntowi I. za to, że go zarówno jak król Aleksander nie wyszczególniał ponad innych, porozumiawszy się z Moskwą, rokosz przeciw Polsce w ziemiach ruskich wzniecił. Król Zygmunt I. wysłał najprzód Mikołaja Firleja z 3 tysiącami doborowego wojska przeciw Glińskiemu, *a 4 maja 1508 sam z Krakowa ze znaczną siłą na poskromienie buntu Glińskiego wyruszył.*

Król Aleksander miał zausznika kniazia Michała Glińskiego, któremu zbytecznie ufał i ulegał. Gliński był marszałkiem dworu i starostą Bielskim; miał wielkie znaczenie na Rusi jako zagorzały szyzmatyk i zacięty wróg Litwinów. Marzył on o założeniu osobnego państwa ruskiego, a króla jak najgorzej usposabiał przeciw senatorom litewskim.

Skutkiem intryg Glińskiego odebrał król Aleksander starostwo lidzkie Krzysztofowi Ilniczowi a oddał je przyjacielowi Glińskiego Droździe. Ilnicz skarżył się przed senatem, a Gliński wmawiał w króla, że Ilnicz spiski przeciw niemu knuje i nastawał na to, ażeby król Ilnicza i jego przyjaciół na śmierć skazał. Jakoż król Aleksander Ilnicza wtrącił do więzienia, zaś Jana z Zabrzezia, wojewodę trockiego, Stanisława Kiszkę, wojewodę smoleńskiego zamierzał zgładzić. Bawiący przy królu Jan Łaski, kanclerz wielki koronny, powstrzymał króla od tego kroku. Gdy sejm w Radomiu się zebrał, panowie litewscy czynili królowi o to wszystko wyrzuty, a ks Wojciech Tabor, biskup wileński wytykał królowi niesłuszność postępowania; wtedy ruszył króla paraliż. *Na tym sejmie uchwalono dnia 4 maja 1505 roku artykuł będący zawiązkiem nieszczęsnego liberum veto,* a opiewający, że odtąd nie może być nic ustanowione bez *powszechnej* posłów zgody.

Na intencję założenia kółka śpiewu kościelnego, pod wezwaniem św. Jacka, odprawioną zostanie w niedzielę d. 10 b. m. uroczysta suma w kościele OO. Dominikanów. Tego samego dnia o godzinie 1½ popołudniu odbędzie się w sali klasztornej OO. Dominikanów produkcja tegoż kółka.

Związek narodowy. Zawiązane pod tą nazwą polityczne stowarzyszenie odbyło w sobotę walne zebranie, na którem wybrano do wydziału pp.: Jakubowskiego Faustyna, Jordana Henryka, Kasparka Franciszka, Madeyskiego Stanisława, Męcińskiego Józefa, Muczkowskiego Stefana, Pieniążka Karola, Scipiona Karola, Ślęka Franciszka, Szpakowskiego Witalisa.

Na zastępców: Federowicza Jana (junior), Homolacza Stanisława, Milewskiego Józefa.

Do komisji kontrolującej: Geislera Jana, Kieszkowskiego Henryka, Lisowskiego Władysława, Milieskiego Alfreda i Zolla Fryderyka.

Wczoraj odbył Wydział posiedzenie w celu ukonstytuowania się i wybrał przewodniczącym posła Józefa hr. Męcińskiego, tegoż zastępcą Stefana Muczkowskiego, skarbnikiem Karola hr. Scipiona, a sekretarzem dra Karola Pieniążka, adwokata krajowego.

W Parku dra Jordana dzieci korzystając z ogólnego święta, bawiły się ochoczo. Zabawa w żołnierzy, jazda na sztucznym koniu, chodzenie na szczudłach, wreszcie uprzywilejowany i ulubiony palant, miały licznych zwolenników. Rodzice i starsze osoby z zajęciem przypatrywały się ochoczej dziatwie. Zapisy dzieci do uczestniczenia w zabawach w Parku dra Jordana naznaczono dla chłopców na wtorek 5 b. m., a dla dziewcząt na poniedziałek 11 b. m

Komitet opiekuńczy budowy domu akademickiego odbył w dniu 1 go maja pod przewodnictwem prof. dra Korczyńskiego posiedzenie, na którem: 1) uchwalono wnieść podanie do Namiestnictwa o pozwolenie zbierania składek na rzecz fundacji domu akademickiego; 2) prosić senat akademicki o przechowywanie zebranych funduszów w kasie uniwersyteckiej; 3) skarbnikiem mianowano p. Franciszka Ślęka, dyrektora Kasy oszczędności krakowskiej; 4) upoważniono pp.: Kwiatkowskiego, Sarego i Nowaka do wyszukania odpowiedniego gruntu pod budowę domu akademickiego, a zarząd komitetu do wniesienia podania do Rady miejskiej o odstąpienie na ten cel gruntu miejskiego; 5) uchwalono poczynić kroki w celu uzyskania funduszów z państwowej loterji klasycznej dla celów dobroczynnych. Na rzecz fundacyi domu akademickiego, ofiarował na tem posiedzeniu p. dyrektor Ślęk imieniem dyrekcji Kasy oszczędności krakowskiej kwotę 100 złr.

Posiedzenie Towarzystwa technicznego krak. zapowiedziane na dzień dzisiejszy, odłożonem zostało na dzień 11 maja b. r. o godz. 7 wieczorem z niezmienionym porządkiem dziennym.

Fotografje ś. p. księżniczki Heleny Sanguszkownej, wykonane w zakładzie fotograficznym Rzewuskiego, zostały wystawiowione na sprzedaż w sklepie galanteryjnym Kutrzeby i Murczyńskiego.

Werendę bardzo gustownie udekorowaną, otworzył w dniu wczorajszym p. Roszkowski, w głównym Rynku wprost swej cukierni. W obecnej porze innowacja ta jest dla gości odwiedzających wyżej wymienioną cukiernię, bardzo pożądaną i wygodną.

Do Parku krakowskiego mnóstwo osób, korzystając z pięknej pogody, przybyło dla oglądania Syngalezów, którzy po przejeździe po mieście, w umyślnie najętych po wozach, dali wczoraj aż cztery przedstawienia. Produkcje wykazały zręczność nadzwyczajną w tańcu, wywijaniu kijkami, wreszcie zadziwiającą tresurą słoni. O godzinie 6-ej opuściła publiczność ogród, aby się przypatrzyć zapowiadającej się świetnie illuminacji miasta. — Nadmienić tu musimy o wspaniałej galerji, jaką sobie bezpłatni spektatorzy Syngalezów wymyślili, lokując się na drzewach ogrodów, dotykających Parku krakowskiago. Że zaimprowizowane owe galerje są dobre i... tanie, o tem nie wątpimy, ale dla czego pauprzy siedzące na drzewach wydawali przeraźliwe krzyki i świsty? — Biedni Syngalezi myśleli, że po za parkanem znajdują się... ich ziomkowie

Na poczcie w Podgórzu ginęły bardzo często różne listy zwykłe i pieniężne, a razu jednego zginął cały worek listów, przywieziony z dworca kolejowego w Krakowie na pocztę podgórską. Głównie jednak ginęły przekazy i listy pieniężne, nadsyłane z Ameryki. Po długich poszukiwaniach za sprawcami kradzieży, udało się wreszcie wykryć policji złodzieja, w osobie listonosza Michała Petrain i Jana Pisza, robotnika kolejowego, syna listonosza.

Obaj złodzieje przyznawszy się do popełnionych kradzteży, odstawieni zostali do sądu karnego.

TELEGRAMY.

(Z Biura korespondencyjnego).

Wiedeń 4 maja. Czteroaktową tragedja p. t. „Melister Manola“ Carmen Sylvy (królowej rumuńskiej) grali artyści Burgteatru w gmachu opery wczoraj w południe. Teatr był przepełniony. Powodzenie wielkie. Po skończeniu aktów, a zwłaszcza pierwszego, trzeciego i ostatniego wywoływano autorkę. Reżyser dziękował w imieniu nieobecnej. Cesarz i niektórzy arcyksiążęta wraz z małżonkami pozostali aż do końca przedstawienia. (Z treścią ciekawej sztuki zapoznamy czytelnika w najbliższym numerze naszego pisma. (Przyp. Red.)

Berlin 4 maja. Liczne grupy robotników udawały się wczoraj na wycieczki do pobliskich miejscowości, gdzie muzyką, śpiewem i tańcami obchodzono święta majowe. Dotychczas nie wiadomo o żadnem naruszeniu porządku

Hamburg 4 maja. W pochodzie uroczystym robotników do Horn wzięło udział 80.000 robotników wraz z 10 kapelami Przy szykowaniu się do pochodu panował zupełny spokój. Organ socjalistyczny *Echo* wzywał swoich zwolenników, aby zachowali porządek i tym sposobem zaimponowali całej Europie

Hamburg 4 maja. W pochodzie robotników do Horn wzięło udział tylko 30 tysięcy robotników. Wszędzie zupełny spokój. Mowę okolicznościową wygłosił socjalno-demokratytyczny deputowany Frohme. Wniósł on okrzyk na cześć międzynarodowego związku robotników, który zgromadzeni powtórzyli z zapałem.

Belgrad 4 maja. Wczoraj przed południem odwiedził król Aleksander matkę swą i zabawił u niej przez dwie godziny.

Dziś odbędzie się tu zgromadzenie, celem zaprotestowania przeciw zaprowadzeniu miejskiego podatku spożywczego.

Pasicz, prezes gabinetu ma się udać w podróż za granicę.

Rzym 4 maja. W Izbie przedłożono zieloną księgę o zajściu w Nowym-Orleanie. Ostatnia depesza Rudiniego z 28 kwietnia do Imperialiego zawiera oświadczenie, że sprawa nie nadaje się do sztucznej interpretacji. Skoro przez sąd przysięgłych uwolnieni poddani włoscy we więzieniu zostali zamordowani, jakiegoż dowodu żąda jeszcze rząd Unii na to, iż naruszony został traktat, w którym kontrahenci przyrzekli sobie wzajemną opieką dla swoich poddanych? Jeszcze dziś Blaine zbywa milczeniem wezwanie do wdrożenia prawidłowego procesu, co jest głównym powodem niezadowolenia Włoch. Smutna to rzecz, że rząd Unji nie może dać gwarancji, którą każdy inny rząd uważałby za proste spełnienie obowiązku. Włochy występną jedynie w obronie swych słusznych praw. Rząd unji powinien się zastanowić, czy będzie to zaszczytne i korzystne dla całego narodu amerykańskiego, jeżeli traktaty międzynarodowe poświęci samowoli nieodpowiedzialnych wobec zagranicy rządów poszczególnych stanów.

Rzym 4 maja. W mieście było wczoraj wielkie ożywienie. Wszędzie panował zupełny porządek.

Paryż 4 maja. Sytuacja w Fourmies bardzo jest poważna. Onegdaj powstało zbiegowisko, które znieważyło wojsko i zmusiło je do użycia broni. Według doniesienia niektórych dzienników, liczba trupów wynosi 14, a rannych 40. Wojsko zostało znacznie wzmocnione, ponieważ na wczoraj obawiano się rozruchów przy sposobności pogrzebu zabitych robotników. Dlatego władze odroczyły pogrzeb ten do dnia dzisiejszego. Prawie wszyscy robotnicy w Fourmies i Sains strejkują. Przywódca robotników Clement, został za udział w rozruchach w Fourmies skazany na dwuletnie więzienie.

Roubaix 4 maja. Siedm tysięcy farbierzy strejkuje.

Leodjum 2 maja. W wielu okolicznych miejscowościach przemysłowych ogłoszono stan oblężenia. Między żandarmerją, chcącą przeszkodzić meetingowi a gromadą robotników przyszło do starcia. Wiele osób ranionych. W Horloz druty telefoniczne pozrywano. W Seraing starcia między strejkującymi a żandarmerją. Tłum obrzucił żandarmów gradem kamieni; żandarmerja odpowiedziała strzałami. Wiele osób ranionych.

Saint-Quentin 4 maja. Z powodu skazania na dwuletnie więzienie jednego anarchisty za podburzanie do gwałtów, wybuchły rozruchy między robotnikami. Strejkujący zmusili swoich kolegów z dwóch hut do zaprzestania pracy. Wybijano drzwi i okna. W Gasarmo i Tourcoing 600 robotników z przędzalni strejkuje, ponieważ uczestnicy manifestacji dnia pierwszego maja, zostali wydaleni z fabryki.

Lalouvière 4 kwietnia. Związek robotników górniczych ze środkowego basenu postanowił jednomyślnie przyłączyć się do strejku, jeżeli go rozpocznie jeden lub kilka innych basenów.

Mons 4 maja. W kopalni węgla w Hornu przyszło do starcia żandarmerji z górnikami, którzy chcieli wpaść do biura. Żandarmi strzelali do napastników. Dwaj robotnicy ranieni.

Bruksela 4 maja. Przywódcy robotników postanowili razem z przywódcami progresistów udać się do centr robotniczych, aby wywrzeć wpływ na przeszkodzenie w strejkowaniu.

Seraing 4 maja. Robotnicy hut żelaznych i stalowni postanowili natychmiast przystąpić do ogólnego bezrobocia. Robotnicy w kopalniach są oburzeni na generalną radę partji robotniczej z powodu ustawicznego odkładania ogólnego bezrobocia.

San-Francisco 4 maja. Prezydent Harrison zaznaczył w wypowiedzianej tu mowie spokojny charakter ludności Unji, położył jednak nacisk na konieczność zbudowania dostatecznej liczby okrętów wojennych dla strzeżenia pokoju na zachodniej półkuli.

Montreal 4 maja. Pospieszny pociąg kanadyjskiej kolei „Pacific“, powrócił z Vancouver z zabranymi ze statku „Express-of Indie“ podróżnymi, którzy przejechali 2.900 mil w 3 dniach 7 godzinach. Dotychczas na przejazd tej przestrzeni trzeba było 7 dni czasu. Obecna długość podróży z Jokahama do Londynu wynosi trzy tygodnie. Kanadyjska kolej „Pacific“ będzie rozsyłać pocztą angielską do Japonji i Chin, z wyżej wspomnianem przyspieszeniem.

Układ handlowy Austro-Węgier z Niemcami.

Wiedeń 4 maja. Wczoraj rano o 11 odbyło się ostatnie posiedzenie członków austrjacko-niemieckiej komisji handlowej, na której układ został podpisany. Przewodniczący minister Szoegyenyi w krótkiem przemówieniu podniósł polityczne i ekonomiczne znaczenie umowy, dziękował każdemu z uczestników za niezmordowaną ich wspólną działalność Delegat Jordan dziękował imieniem delegacji niemieckiej.

(Od własnych korespondentów).

Trzeci maja.

Lwów 3 maja o godz. 12. Uroczystość przybrała wielkie rozmiary. Miasto całe udekorowane, wygląda jakby odrodzone. Pochód ulicą trzeciego maja wspaniały. Parę tysięcy robotników świętujących 1-go maja wzięło udział w uroczystym pochodzie. Ks. arcybiskup Morawski celebrował nabożeństwo w katedrze. Wycieczka na Kopiec przybrała kolosalne rozmiary. Powietrze oddycha świętem wielkiem, prawdziwem.

Lwów 3 maja godz. 11 m. 50. Iluminacja powszechna, mnóstwo transparentów allegorycznych, gmach sejmowy iluminowany elektrycznością. Kopiec, Park Kilińskiego, buchają płomieniami beczek smołowych. Zabawa ludowa na Kopcu ogromna. Uroczyste przedstawienie teatralne zgromadziło mnóstwo publiczności, sala teatralna ślicznie udekorowana orłami, herbami i zielenią. Olbrzymi polonez, wykonany przez ukostiumowany personal teatralny, wywarł ogromne wrażenie, jak również śpiewy chóralne „Lutni“. Gra Jankla na cymbałach przez p. Fiszera, wywołała nieopisany entuzjazm, — całość przedstawienia pozyskała dyrekcji powszechne uznanie. Policja trzymała się na uboczu, a nigdzie nie miała powodu do interwencji.

Wiedeń 4 maja. Przewidują tutaj, że debata nad adresem do tronu, wbrew doniesieniom pewnych dzienników, potrwa dłużej niż do Świąt Zielonych

Wiedeń 4 maja. Młodoczesi oraz większość Niemców liberalnych w Izbie poselskiej postanowili głosować ostatecznie za projektem adresu Koła polskiego, pomimo, że wniosą swoje własne projekty. Mogę was zapewnić, że oba stronnictwa przygotowały swoje adresy tylko ze względów formalnych, i że się tak wyrażę, dla demonstracji.

DROBNE OGŁOSZENIA.

Od wyrazu zwykłym drukiem po 2 cnt., tłustym drukiem po 5 cnt. — Minimum ceny ogłoszenia 25 cnt.

Nauka i wychowanie.

Filozof z II. roku, poszukuje korepetycji. Wiadomość w drukarni Wł. L. Anczyca pod A. P.

Student z kl. VIII. przyjmie lekcje za wikt lub skromne wynagrodzenie. Adres: Krupnicza 17 w oficynie na dole. 299(6-6)

Lekcje angielskiego i francuzkiego języka. Wiadomość przy ul. Florjańskiej, w domu pod l. 38 na dole wprost bramy.

Posady i prace.

Miejsca służącego, o ile możności u kawalera, poszukuje mężczyzna w sile wieku, rodem z Lubelskiego, zaopatrzony w chlubne świadectwa. Bliższa wiadomość w administracji „Kurjera Polskiego". 262(28-?)

Administrator prywatnej instytucji, poszukuje administracji domu. Zgłoszenia pod lit. K.S w administracji „Kurjera Polskiego".

Prawnik ukończony poszukuje miejsca koncypienta u adwokata lub notarjusza. Zgłoszenia listowne lub ustne przyjmuje Administracja „Kurjera Polskiego" pod literami J. K. 2*4(16-?)

3 pawie i 2 pawice

są do sprzedania. 1324(1-2)
Bliższa wiadomość w Administracji „Kurjera Polskiego".



W Parku krakowskim
Tylko jeszcze kilka dni do w dzenia
Wielka karawana Singalezów

pierwotnych mieszkańców wyspy Ceylon, składająca się z **40-tu osób, słoni tresowanych i wołów Zebu**. Przedstawienia odbywają się 3 razy popołudniu. Bliższe szczegóły na plakatach. 1323(2-4)

Skład materjałów budowlanych i fabryka wyrobów betonowych i płyt cementowych
R. Silberbacha w Krakowie
poleca:

Portland cement opolski marki F. W Grudmann, szczakowicki, witkowicki i podgórski marki Liban, wapno hydrauliczne z Perlmoos i Kufstein, gips murarski i rzeźbiarski, cegłę i glinkę ogniotrwałą, rury i posadzki steingutowe z fabryki JE. księcia Lichtensteina, łupek angielski, francuzki i ślązki, papę dachowę ogniotrwałą, płyty izolacyjne, smołę gazową, oraz wszelkie materjały w zakres budownictwa wchodzące.

Wykonywuje również pokrycia dachowe łupkiem ślązkim, angielskim, dachówką żłobioną i zwyczajną, papą czyli tekturą ogniotrwałą. 1277(10-?)

Poszukuję do wynajęcia
mieszkania
złożonego: 4 pokoje, kuchni, stajni, wozowni, w wschodniej części miasta lub małego domku z ogrodem, stajnią na przedmieściu wschodniem. Wiadomość na ulicy Starowiślnej Nr. 11 I. piętro drzwi na lewo. 1308(5-5)

Kamienica
przy jednej z głównych ulic Krakowa, jest z wolnej ręki do sprzedania. Wiadomość w Administracji „Kurjera Polskiego" pod lit. G. S. 1267(9-?)

Bony Polki z lepszego domu, z dobremi świadectwami, poszukuje się do Wiednia. Bliższa wiadomość w adm. „Kurjera Polskiego". 280(2-2)

Zdolni agenci na prowincję do sprzedaży maszyn rolniczych i do szycia znajdą zajęcie. Adres: P. Malis, Kraków, Kleparz 3. 276(6-6)

Doniesienia rozmaite.

Pianino i fortepian mało używane, własność prywatna, do sprzedania w składzie fortepianów J. M. Kordeckiego, ul. św. Anny **hotel Victoria.** 278(7-8)

Bicykl angielski Nr. 52, używany, w bardzo dobrym stanie, zaraz do sprzedania za bardzo przystępną cenę. Wiadomość: Szewska l. 7, III. piętro od 11 rano do 6 wieczór.

3 przegrane fortepiany, Genossenschaft, Wopeteruy, Schmidt, do sprzedania w składzie fortepianów B. Gabryelskiej, Kraków, Rynek, Krzysztofory. 287(7-7)

Lokale.

Dwa pokoje dające frontowe na drugiem piętrze z posadzką froterowaną bez mebli przy ul. Szewskiej l. 4 są do wynajęcia od 1 maja. Widzieć można codziennie, schody frontowe na lewo.

W setną rocznicę ustanowienia Konstytucji trzeciego maja
KSIĘGARNIA G. Gebethnera i Sp. w Krakowie
poleca:
Trzeci maj i Targowica
materjały do dziejów ostatniego stulecia Rzeczypospolitej Polskiej zebrał i ułożył S. KORWIN
Cena 1 złr. 50 cnt.
USTAWA RZĄDOWA czyli
Konstytucja 3 Maja 1791.
Cena 12 cnt.
Kuźnica Kołłątajowska,
studjum historyczne napisał WŁ. SMOLEŃSKI.
Cena 1 złr. 20 cnt.

KAMIENICA
w pięknem położeniu, na przedmieściu (Półwsiu Zwierzynieckiem), z wolnej ręki do sprzedania. Wiadomość w handlu pana Konikowskiego, przy ulicy Zwierzynieckiej.

Pomiary, oszacowanie w celu kupna, podziału lub sprzedaży, urządzenie lasów i wszelkie prace wchodzące w zakres gospodarstwa leśnego przyjmuje do wykonania
Biuro techniczno-leśne
nadleśniczego 1304(6-10)
Józefa Landy
W KRAKOWIE
ul. Ditla 105.

Zarząd dóbr Obłaźnice
o. p. Nowesioło k. Stryja.
MASŁO 5 klgr. paczka bruto franco: pierwsza strefa 3 złr. 80 cnt., druga strefa 3 złr. 90 cnt.
1242(12-?) Z poważaniem H. Selleb.

Dla amatorów!
W handlu artykułów do palenia
S. W. NIEMOJOWSKIEGO
Sukiennice l. 28
jest do nabycia starożytna
FAJKA
piankowa, bardzo pięknie rzeźbiona, okuta w srebro.

Jąkanie, seplenienie, zacinanie się
i t.p., oducza za pomocą własnej swej metody
Leon Stępowski
Artysta dramatyczny Teatru Krakowskiego. Kurs nauki przy codziennej pracy trwa 3 miesiące. Adres: plac Dominikański Nr. 1., dom Stockmana. 1189(15-?)

„LUX"
Dr. BORKOWSKI



1. Sekcja maszyn do szycia, do haftu i pończoszkowych. [illegible] składu hurtowny). Ceny konkurencyjne najniższe, [illegible] wyroby poręczone, wymiana maszyn lub części tych [illegible] na nowe za małą dopłatą. Singera A nożna od 25 złr. Singera B od 29 złr. ręczna A od 23 złr. Poręka 5 i 7 lat. Nieodpowiadające okazy do 3 miesięcy przyjmuje nap wrót. Maszyny uniwersalna ryglująca pętelki od guzików od najcieńszych do najgrubszych, specjalna do skóry. Maszyny obrączkowe, Wiktorja, Fenix A, C, D, E. Wszelkie maszyny fachowe i specjalne. 1284(13-?)

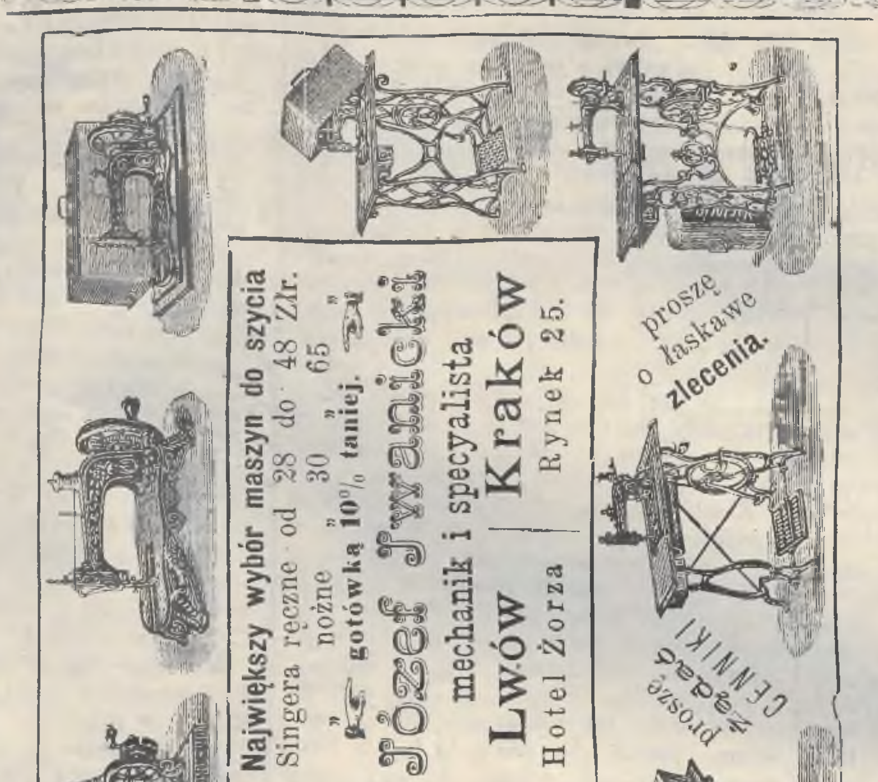
Nieszczęśliwi rodzice
obarczeni pięciorgiem drobnych chorych dzieci, nie mają środków do leczenia a nawet do wyżywienia ich, udają się więc do wspaniałomyślnych serc i proszą o wsparcie. Mieszkają przy ul. Szlak l. 21. I. p. drzwi na lewo.

ZAKŁAD OGRODNICZY HANDLOWY
w Krakowie
przy rogatce Zwierzynieckiej pod Nr. 29.
Przyjmuje i uskutecznia w jak najkrótszym czasie wszelkie zamówienia w zakres ogrodnictwa wchodzące, a mianowicie: **Bukiety, bukieciki** zwykłe kotylionowe, ślubne, **wieńce ze** świeżych i zasuszonych kwiatów, **bukiety** zasuszone Macartowskie 1286(41-?)
Wielki wybór
kwiatów wazonowych, róż sztamowych i wazonowych, krzewów ozdobnych, drzew owocowych, nasion kwiatowych i warzywnych, oraz wysadków kwiatowych i warzywnych.
Przyjmuje zarazem zakładania ogrodów.
Zamówienia na prowincję, uskutecznia się jak najpośpieszniej.
K. Mieliński.

Uboga wdowa,
obarczona trojgiem dzieci, ma do sprzedania dwa egzemplarze illustrowanego czasopisma
„Świat"
z roku 1888 i 1889 w eleganckiej oprawie. Z tych, pierwszy rocznik zaliczą się do rzadkości bibliograficznych, gdyż jest zupełnie wyczerpany.
Wiadomość w Administracji „Kurjera Polskiego".

Sensacyjne!
bez noża, bez bólu
bez plastra, bez tynktury, bez wycinania, bez wypalania, bez gryzącego środka, każdy choćby zastarzały i najbardziej dolegliwy
Odgniotek
stwardniała skóra, brodawka bez niebezpieczeństwa, przy pomocy patentowanego, nieskomplikowanego instrumentu, z pewnością **w jednej minucie** usunięty być może przez każdego, czy to mężczyznę, kobietę, lub dziecko. Ze wszystkich istniejących przyrządów, ten jest najdokładniejszy i nie przedstawia żadnych niebezpieczeństw a każdy człowiek po zastosowaniu go, jest jakby się na świat narodził. Cena za sztukę 50 cnt. gotówką lub za pobraniem. Rozsyła do wszystkich miejscowości monarchji. 873(20-20)
D. KLEKNER
Wien, I. Postgasse 20.

Medale pamiątkowe
Konstytucji 3-go maja
są do nabycia
w handlu jubilers. W. Wojciechowskiego
ul. Szewska Nr. 9,
medale srebrne 1 złr. 50 cnt., bronzowe i posrebrzane po 30 cnt. Dla młodzieży uczącej się medale bronzowe i posrebrzane po 20 cnt 1316(4-4)



Przy c. k. zakładzie
Wodoleczniczym w Krynicy
otwieram nowo urządzony kompletny
PENSJONAT HYDROPATYCZNY
z dniem 15 maja b. r.
Dr. HENRYK EBERS
kierownik c. k. Zakładu hydr. w Krynicy.
Zgłoszenia i zapytania adresować należy: Do pensjonatu Dra Ebersa w Krynicy. 1279(8-12)

Szparagi i żywe raki
codziennie świeże dostać można
W HANDLU KNORECKA
W KRAKOWIE
przy ulicy Florjańskiej L. 23,
oraz wszelkie towary kolonjalne w najlepszych gatunkach
i artykuły spożywcze po cenach jak najtańszych
a mianowicie: 1311(6-1)
Chleb wiejski czysto żytni, **ogórki kiszone** bardzo smaczne po 2 i 3 cnt., **powidła bośniackie, bulion litewski** po 4 złr. domowy z dziczyzny po 6 złr. kilo, słynne **bocheńskie warzywa** i owoce zasuszone, masło dworskie kuchenne po 95 cnt. i śmietankowe po 1 złr. 30 cnt. kilo.

NAKŁADEM KSIĘGARNI
SPÓŁKI WYDAWNICZEJ POLSKIEJ W KRAKOWIE
wyszła z druku książka p. t.:
Dzień 3-go Maja 1791 roku.
Książka ta jest najdokładniejszem i najobszerniejszem opowiadaniem współczesnem o dniu 3-go Maja. Obejmuje ona wszystkie chwile tego dnia, jak po sobie następowały i **wszystkie mowy sejmowe w całej osnowie**. Wydał ją przed stu laty **X. Fr. Siarczyński,** który na sejmie konstytucyjnym spisywał mowy posłów dla króla. Wydanie to drugie jest powtórzeniem bez żadnej zmiany pierwszego, **z wierną podobizną karty tytułowej,** oraz z dodatkiem autentycznego tekstu **Ustawy rządowej.** 1224
Dziełko to w 8ce obejmuje str. 187. — Cena 75 cnt.

Zakład wodoleczniczy
Dra KOŁĄCZKOWSKIEGO
w Szczawnicy na Miedziusiu,
otwarty co roku od 20 maja do 30 września, został ponownie rozszerzony i gruntownie ulepszony wedle systemu prof. Winternitza w Kaltenleutgeben. Zakładem kierować będzie Dr. Kołączkowski, który jesienią z. r. i zimą b. r. uzupełnił swoje wiadomości w dziedzinie hydroterapji i chorób nerwowych w pierwszych zakładach w Wiedniu i Berlinie. Oprócz zabiegów hydroterapentycznych (jakich w 1890 r. wydano 14.000) leczyć się można za pomocą elektryczności (kąpiele elektr.) massage'u i gimnastyki (na ergostacie i t. p.) 1291(11-60)
Prospekta na żądanie gratis.
J. Żochowski, administrator. — *Dr. Kołączkowski,* właściciel i kierownik Zakładu.

Zakład ślusarsko-mechaniczny
ADAMA STASZCZYKA
w Krakowie
ulica Smoleńsk, L. 9
Poleca swoje wyroby w zakres ten wchodzące od najprostszych do najwykwintniejszych, jako to:
Okucia budowlane, zamki systemu Wertheima, poręcze do schodów, balkony, drzwi żelazne pełne i ażurowe z artystycznie tłoczonemi deseniami lub herbami, altany i t. p.
Wewnętrzne urządzenia szpitalne a mianowicie: Stoły operacyjne różnej konstrukcji, szafy szklanne na instrumenta chirurgiczne, umywalnie, wózki do przewożenia chorych i t. p.
Zakład mój dostarczył do nowej kliniki chirurgicznej w Krakowie, całe urządzenie wewnętrzne, za co, od dyrektora tejże kliniki **Profesora Dra Rydygera, zaszczytne i pochlebne w pismach publicznych otrzymał pochwały!** 1588(4-?)
Ceny możliwie najniższe. — Wykonanie punktualne.

NAKŁADEM KSIĘGARNI
SPÓŁKI WYDAWNICZEJ POLSKIEJ w KRAKOWIE
wyszedł obraz, przedstawiający
ZAPRZYSIĘŻENIE KONSTYTUCJI
przez Króla i Stany Rzeczypospolitej Polskiej
w dniu 3-go Maja 1791 roku w Izbie Sejmowej w Warszawie. Według oryginalnego obrazu olejnego **J. Norblina,** dotychczas nie reprodukowanego, rysował **J. Eliasz**
Wielkość obrazu 24×18 cm, kartonu 40×28 cm. **Cena 25 cnt** Jestto jedyne wierne przedstawienie Izby sejmowej w Warszawie podczas uchwalania Konstytucji. 1224

NAKŁADEM
K. BARTOSZEWICZA (Kraków Szewska 15)
wyszedł tom pierwszy dzieła:
KSIĘGA PAMIĄTKOWA
Setnej rocznicy ustanowienia Konstytucji 3 Maja.
Tom ten zawiera:
1) Dzieje powstania i przygotowania konstytucji napisane przez Ignacego i Stanisława Potockich, Dmochowskiego i Kołłątaja.
2) Ośm najznakomitszych i najrzadszych broszur politycz. i satyrycznych z r. 1791 a mianowicie dwie broszury Kołłątaja, „List" biskupa Adama Krasińskiego, „Katechizm o tajemnicach rządu polskiego" ks. Jezierskiego „Przemowę" do Polaków Staszyca i t. d.
3) Wiersze, satyry i zagadki tyczące się konstytucji — między innemi nieobjęte żadnem wydaniem wiersze Trembeckiego.
4) Kronikę dni kwietniowych i majowych 1791 r. dającą najdokładniejszy obraz 3 maja i dni go poprzedzających, na podstawie wszystkich istniejących materjałów drukowanych i wielu źródeł rękopiśmiennych.
5) Dokładny tekst konstytucji.
Cena grubego tomu na pięknym papierze w wielkiej 8-ce 1 złr. 80 ct. Z przesyłką 2 złt. z prenumeratą zgóry za tom II-gi, który ukaże się w maju 3 złr. 20 z przesyłką 3 złr. 60 ct.

Nakładem tejże księgarni wyszedł pierwszy zeszyt
Albumu portretów, rycin i widoków
odnoszących się do Konstytucji 3 Maja.
Album zawiera 27 klisz wykonanych w najlepszym zakładzie reprodukcyjnym Husnika w Pradze.
Wszystkie pisma nazywają Album **wspaniałą pamiątką** Konstytucji.
Cena pierwszego zeszytu **80** cnt., z przesyłką **85** cnt.
Zeszyt 2-gi wyjdzie w maju. Cena prenumeracyjna obu zeszytów razem 1 złr. 40 cnt., z przesyłką 1 złr. 50 cnt.

ANTONI ROZMANIT
KRAKÓW
Fabryka parowa
Cykorji, Surogatów kawy i kawy figowej
w Rakowicach pod Krakowem
Nagrodzona dwoma srebrnemi medalami zasługi c. k. ministerstwa handlu i rolnictwa.
Wyrabia z produktu surowego własnej plantacji wszelkie gatunki Cykorji sztucznej i kawy, odznaczające się bogactwem części pożywnych, tudzież doskonałym smakiem i zapachem.
Fabryka poleca przedewszystkiem:
Surogat Kawy w pudełkach (szufladkach)
Surogat Kawy w szklankach.
Kawę śrutową francuską Rozmanita.
Cykorję krakowską gorzką.
Kawę figową.
Cykorjową Kawę perłową (Nowość).
Kawę krakowską w skrzyneczkach wyborową.
Kawę żołędziową.
Zalecając wyroby mojej fabryki, przewyższające zaletami wszelkie tego rodzaju produkty zagraniczne, żywię niepłonną nadzieję, że Panie Gospodynie nasze, które otaczają zawsze i wszędzie swem życzliwem poparciem przemysł krajowy, zechcą i tu być pomocnemi w popieraniu i rozpowszechnianiu wytworów moich. 55(131-?)
Do nabycia we wszystkich handlach

KSIĘGARNIA
SPÓŁKI WYDAWNICZEJ POLSKIEJ w KRAKOWIE
otrzymała na skład główny
Konstytucję 3-go Maja 1791 r.
Tekst dosłowny Ustawy rządowej, przedrukowany z IX tomu Volumina legum, wydanego przez Akademię Umiejętności w Krakowie.
Piękne wydanie miniaturowe, odbite w dwóch kolorach. W maleńkiej 32ce, str. 31 — Cena **25** cnt. 1224

CENY FABRYCZNE — GWARANCJA 10 LETNIA — SPRZEDAŻ NA RATY.
WYNAJEM — ZAMIANA
SKŁAD FORTEPIANÓW
B. Gabryelskiej
KRAKÓW RYNEK KRZYSZTOFORY.
1139(1-2)
NOWE FORTEPIANY OD 300 ZŁR. NOWE PIANINA OD 250 ZŁR.

C. K. AUSTRJACKIE KOLEJE PANSTWOWE
WYCIĄG Z ROZKŁADU JAZDY
ważny od 1 października 1890 r.

Odjazd z Krakowa (Podgórza):

6·15 rano	(pociąg mieszany Nr. 7) z Krakowa (kolej Karola Ludwika).	do Oświęcima, Wiednia.
6·35 „	(pociąg mieszany Nr. 354) z Podgórza-Płaszowa	
6·50 „	(pociąg mieszany Nr. 354) z Podgórza-Bonarki	
9·— rano	(pociąg mieszany Nr. 2433) z Krakowa (kolej Północna)	do Żywca Zwardoni Bielska, Wiednia, N. Sącza, Orłowa, Chyrowa, Stryja.
9·37 „	(pociąg osobowy Nr. 312) z Podgórza-Płaszowa	
9·59 „	(pociąg osobowy Nr. 312) z Podgórza-Bonarki	
2·15 popoł.	(pociąg mieszany Nr. 2435) z Krakowa (kolej Północna)	do Oświęcima, Wiednia.
2·44 „	(pociąg mieszany Nr. 356) z Podgórza-Płaszowa	
3.01 „	(pociąg mieszany Nr. 356) z Podgórza-Bonarki	
6·55 wiecz.	(pociąg mieszany Nr. 2431) z Krakowa (kolej Północna)	do Żywca, Nowego Sącza, Chyrowa, Stryja.
7·32 „	(pociąg osobowy Nr. 318) z Podgórza-Płaszowa	
7.55 „	(pociąg osobowy Nr. 318) Z Podgórza-Bonarki	

Przyjazd do Krakowa (Podgórza)

5·42 rano	(p. o. Nr. 317) do Podgórza-Bonarki	ze Stryja, Chyrowa, Nowego Sącza
5·56 „	(p. o. Nr. 317) do Podgórza-Płaszowa	
6·02 „	(pociąg mieszany Nr. 2432) do Krakowa (kolej Północna)	
6·30 „	(pociąg osobowy Nr. 6) do Krakowa (kolej Karola Ludwika)	
10·19 rano	(pociąg mieszany Nr. 353) do Podgórza Bonarki	z Wiednia Oświęcima, Żywca.
10·35 „	(pociąg mieszany Nr. 353) do Podgórza-Płaszowa	
10·37 „	(pociąg mieszany Nr. 2434) do Krakowa (kolej Północna)	
3·47 popoł.	(pociąg osobowy Nr. 311) do Podgórza-Bonarki	z Zwardonia, Bielska, Żywca, Stryja, Chyrowa, Orłowa, Nowego Sącza.
4·03 „	(pociąg mieszany Nr. 2438) do Krakowa (kolej Północna)	
4·13 „	(pociąg osobowy Nr. 311) do Podgórza-Płaszowa	
3.47 wiecz.	(pociąg mieszany Nr. 357) do Podgórza-Bonarki	z Oświęcima.
9.06 „	(pociąg mieszany Nr. 357) do Podgórza-Płaszowa	
9·38 „	(pociąg pospieszny Nr. 2) do Krakowa (k. Karola Ludwika)	

Odjazd z Tarnowa:

4·46 rano (pociąg mieszany Nr. 454) do Orłowa, Suchy, Żywca.
9·54 „ (pociąg osobowy Nr. 420) do Chyrowa, Stryja.
2·39 popoł. (pociąg osobowy Nr. 418) do Orłowa, Now. Sącza, Chyrowa, Stryja.

Przyjazd do Tarnowa:

12·15 w nocy (poc. mieszany Nr. 455) ze Stryja, Chyrowa.
11·12 przedpoł. (poc. osob. Nr. 413) z Orłowa, N. Sącza, Stryja Chyrowa.
7·40 wiecz. (poc. osob. Nr. 419) z Orłowa, Żywca, Stryja, Chyrowa,

Czas podany jest według zegaru peszteńskiego.
Rozkłady jazdy w formacie kieszonkowym nabyć można po cenie 5 cnt. we wszystkich stacjach c. k. austr. kolei państwowych lub u konduktorów.
1024(3-?)

Wydawca i redaktor naczelny: Dr. Józef Orłowski — Druk. Wł. L. Anczyca i Spółki, pod zarz. Jana Gadowskiego. — Odpowiedzialny za Redakcję: Franciszek Głowacki.